**Dr Robert Chisholm, Pieśni Sługi Izajasza,
Sesja 1: Sługa Pański: Obrońca Sprawiedliwości i Pośrednik Przymierza (A ), ( Izajasz 42:1-9)**

Przedstawiam dr Roberta Chisholma i jego wykład na temat Pieśni Sługi Izajasza. To sesja 1, Sługa Pański, Obrońca Sprawiedliwości i Pośrednik Przymierza, Część A, Izajasz 42 :1-9.

Witamy na naszym studium Pieśni Sługi Izajasza. Będziemy mieli cztery wykłady na temat tych pieśni.

Księga Izajasza jest często określana jako bardzo mesjańska. Zawiera wiele tekstów mesjańskich. Przypomnijmy sobie Izajasza 7:14 i wiele innych, a także tak zwane Pieśni Sługi, które pojawiają się w Izajasza 42, 49, 50, a następnie 52, 53, które moim zdaniem są zdecydowanie mesjańskie .

Zanim jednak zagłębimy się w te pieśni, nie możemy po prostu wyizolować ich z kontekstu i zagłębić się w nie. Musimy zorientować się, co dzieje się w tej części Księgi Izajasza i jak pierwsza pieśń wpisuje się w kontekst, ponieważ to stanowi podstawę do zrozumienia pozostałych. I tak w pierwszych dwóch pieśniach przekonamy się, że Sługa jest Obrońcą Sprawiedliwości i Pośrednikiem Przymierza.

Ale zanim to zrobimy, porozmawiajmy o Księdze Izajasza, rozdziałach od 40 do 66. Prawdopodobnie słyszeliście, że rozdziały od 1 do 39 odnoszą się do proroka Izajasza, który żył około 700 r. p.n.e. i lata wcześniej, a rozdziały od 40 do 66 nie zostały napisane przez proroka Izajasza, lecz przez tak zwanego Deutero -Izajasza. Pewien uczony o nazwisku Bernard Doom stwierdził: Nie , było trzech Izajaszy.

Jest pierwotny Izajasz, jest drugi Izajasz, Deutero -Izajasz, który napisał Księgi od 40 do 55, a następnie Triton, czyli trzeci Izajasz, który napisał Księgi od 56 do 66. Zatem Księgi od 1 do 39, w większości, pochodzą z okresu przed wygnaniem, kiedy żył Izajasz, chociaż, jeśli przyjrzeć się temu uważnie, wiele, wiele fragmentów rozdziałów od 1 do 39 jest przypisywanych późniejszym autorom w ramach wyższego konsensusu krytycznego. Nie wierzą oni, że Izajasz napisał to wszystko.

A potem 40 do 55 pochodzą z czasów wygnania, a potem 56 do 66, powiedzieliby niektórzy, ci, którzy wierzą w trzeciego Izajasza, że tak naprawdę ten materiał pochodzi z okresu po wygnaniu i pochodzi z okresu, gdy niektórzy powrócili do kraju, a niektórzy nadal przebywali na wygnaniu. Cóż, moje stanowisko jest takie, że prorok Izajasz, prorok Izajasz z VIII wieku, napisał całą księgę. To pogląd mniejszości.

Dopuszczam tu i ówdzie natchnione dodatki, ale nie na masową skalę, jak niektórzy. Dlatego nie jest to temat na dziś i nie chcę się w to zagłębiać, ale z mojego rozumienia Izajasza, rozdziały 40–66, wynika, że prorokował on wygnanie. Jeśli sięgniecie do rozdziałów 36–39, zobaczycie kryzys asyryjski w rozdziałach 36 i 37 , gdzie Pan w cudowny sposób wyzwala Jerozolimę spod okupacji asyryjskiej, a w rozdziale 39, przypomnijcie sobie, że nadchodzą Babilończycy i odwiedzają Ezechiasza, który wyzdrowiał z choroby.

Dostał nowe życie od Pana. Pan powiedział mu, że umrze, ale zamiast tego otrzymał przedłużenie życia i to właśnie przydarzyło się Judzie. Dostali nowe życie.

Pan oszczędził ich przed Asyryjczykami, ale Ezechiasz narzekał i ucztował z Babilończykami, Chaldejczykami, i popisywał się swoim bogactwem, aż przyszedł do niego prorok i powiedział: „ Co robisz? Zachowujesz się jak typowy król. Czy nie zdajesz sobie sprawy, że nadejdzie dzień, kiedy Babilończycy zniszczą to miasto i zabiorą wszystkie te rzeczy, które im pokazujesz?”. I tak, w tym momencie przepowiedziano wygnanie, i myślę, że to, co Pan robi z Izajaszem, działa w umyśle proroka, i to jest bardzo retoryczne, i to, co robi, to projekcja siebie w przyszłość i przemawia do przyszłego pokolenia, które będzie na wygnaniu, jakby sam tam był.

Niektórzy uczeni twierdzą, że w rozdziałach od 40 do 55 wciąż istnieją aluzje i wskazówki dotyczące akcji z VIII wieku, ale w przeważającej części, moim zdaniem, w rozdziałach od 40 do 55 zakłada się, że wygnanie już nastąpiło, a obietnicą jest wyzwolenie z wygnania, podczas gdy w rozdziałach od 1 do 39 wygnanie jeszcze nie nastąpiło. Jest ono przewidywane. Nie nastąpiło, ale jeśli rozszerzymy to na rozdziały od 40 do 55, a następnie na rozdziały od 56 do 66, to już się wydarzyło, więc można zrozumieć, dlaczego sugerują istnienie natchnionego, anonimowego proroka, który pisał w duchu Izajasza i dodał ten materiał.

Ale nie będziemy wdawać się w wszystkie argumenty za i przeciw , więc odniosę się do słów Izajasza, ponieważ myślę, że Izajasz przemawia do przyszłego pokolenia. To jak dziadek piszący list do swojej małej wnuczki. Jest bardzo stary i wie, że nie będzie go już wśród nas, kiedy ona dorośnie i wyjdzie za mąż.

On po prostu nie zajdzie tak daleko, więc pisze list, który ma zostać otwarty w dniu waszego ślubu, pełen wszelkiej mądrości, ponieważ sam przeżył życie i zna problemy, z którymi może się ona zmagać. To właśnie widzę u Izajasza, więc to jest moje ogólne nastawienie, ale myślę, że musimy przyjrzeć się bezpośredniemu kontekstowi. Pierwsza pieśń sługi, tak zwana pieśń sługi, znajduje się w rozdziale 42, w wersetach od 1 do 9. Musimy przyjrzeć się kontekstowi, który do tego prowadzi, i nie będziemy tego robić zbyt szczegółowo, ale w rozdziale 40, bardzo znanym wersecie, ponieważ odnosi się do posługi Jana Chrzciciela, a Pan ogłasza: pocieszcie, pocieszcie mój lud.

Pan przynosi orędzie pocieszenia, a ta część Księgi Izajasza jest bardzo pozytywna. Jest tam wiele zapowiedzi zbawienia, wyroczni i bardzo pozytywny fragment, a zatem nadszedł czas na pocieszenie, ponieważ miasto ucierpiało. Babilończycy zniszczyli miasto.

Ludzie poszli na wygnanie, a Syjon jest uosobiony jako kobieta, a jej dzieci ją opuściły, ale wrócą. Dlatego przesłanie w rozdziale 40, wersetach od 1 do 11, brzmi: muszą przygotować drogę na powrót Pana. I to nie jest tylko metafora, zbudowanie mu ładnej drogi czy coś w tym stylu, jak to robiono czasami w przypadku królów na starożytnym Bliskim Wschodzie. To przygotowanie moralne i dlatego można je odnieść do posługi Jana Chrzciciela, ponieważ niestety lud nie powrócił. Nawet za czasów Jana, setki lat później, nie nawrócili się naprawdę do Pana i nie przygotowali się moralnie na królestwo, które On oferuje, dlatego ich przesłanie jest przesłaniem pocieszenia: przygotujcie drogę dla Pana, który powraca. Następnie w wersetach od 12 do 31 Księgi Izajasza 40 prorok wyjaśnia, a Pan przemawia w pewnym momencie, że Pan upewnia się, że rozumieją, że ich nie opuścił, ponieważ są na wygnaniu, więc mogą pomyśleć: cóż, Bóg się nas wyrzekł, a Pan jasno daje do zrozumienia, że nie.

Zamierzam wypełnić obietnice złożone patriarchom i przywrócić ziemię. W miarę jak rozdziały się rozwijają, od 40 do 55, uświadamiasz sobie, że muszą oni zrozumieć, dlaczego są na wygnaniu, czyli z powodu swojego grzechu, i muszą pokutować. Pan jednak jasno daje do zrozumienia, że Babilończycy nie są potężniejsi ode mnie, a ich bogowie, Marduk, ich bóstwo opiekuńcze, nie są potężniejsi ode mnie. Jesteś na wygnaniu z powodu swojego grzechu, ale chcę cię sprowadzić z powrotem i zamierzam cię sprowadzić z powrotem, i wciąż żyję. Nie ogranicza mnie czas.

Jestem w Babilonie. Nie ogranicza mnie przestrzeń. Nie umarłem.

Nie jestem słaby. Mogę cię wyzwolić, i to jest przesłanie rozdziału 40. Następnie, w rozdziale 41, Pan zaczyna mówić o jednym z narzędzi, których użyje, aby wyzwolić lud z niewoli w Babilonie. Pamiętacie z historii, że upadek Jerozolimy nastąpił w 586 roku.

miały miejsce trzy najazdy babilońskie, ale w 586 roku ludność została uprowadzona na wygnanie. Niedługo potem, bo w 540 roku, przybył perski król Cyrus, którego imię jest wymienione w tym fragmencie. To jeden z powodów, dla których niektórzy uważają, że to późna data. Po hebrajsku nazywa się Koresz.

To jego imię, ale jest wspomniany w rozdziałach 44 i 45. Pan zamierza wzbudzić Cyrusa Persa, który podbije Babilon i tak uczynił. Uczynił to, a Cyrus okazał się bardzo łaskawy i postanowił pozwolić wygnańcom z Judy powrócić do ich kraju, a zatem jest pośrednikiem w wyzwoleniu .

Pan poprowadzi swój lud z powrotem do ziemi, ale oczywiście wciąż istnieje moralny i teologiczny wymiar odrodzenia, ale kto w 41 wersecie wzbudza tego ze wschodu? Kto oficjalnie powołuje go do służby? On oddaje mu narody i pozwala mu podporządkowywać sobie królów. On ich jak pył rozciera mieczem, jak słomę miotaną wiatrem łukiem. Ściga ich i przechodzi obok bez szwanku.

Posuwa się z wielką prędkością. To król wojownik, król Cyrus, a Pan zamierza go użyć, by pokonać Babilon i pozwolić jego ludowi powrócić. Pojawia się to już na początku tej części, a zaraz potem, w wersetach od 8 do 20, Pan dodaje otuchy swojemu ludowi, swojemu wygnańcowi, a zwracając się do niego w tej części, nazywa go Izraelem i Jakubem.

Mówi więc: „Ty, mój sługo Izraelu, Jakubie, którego wybrałem”. Jest więc całkiem jasne, że sługą Pana jest naród izraelski, ale problem polega na tym, że naród izraelski opuścił Pana, a Pan będzie mówił o nich jako o ślepych i głuchych, którzy są na wygnaniu i potrzebują wyzwolenia. Ważne jest, aby o tym pamiętać i mieć to na uwadze, ponieważ kiedy mówimy o tożsamości sługi w rozdziale 42, musimy zdać sobie sprawę, że Izrael został zidentyfikowany jako sługa.

Niektórzy będą więc argumentować, że w tym fragmencie należy konsekwentnie rozumieć sługę Pańskiego jako Izraela, a przez to, jak sądzę, mają na myśli wygnanego Jakuba, Izraela. Nie, działają tu dwaj różni słudzy i postaram się to udowodnić w miarę postępów. Następnie w rozdziale 41, wersecie 21, Pan ponownie mówi o tym narzędziu wyzwolenia, a ja wzbudziłem jeden z północy.

Wcześniej był to wschód, a teraz północ. Cóż, jeśli rozumiesz, jak Persowie mieli nadejść, to może to być i wschód, i północ. Więc wzbudziłem jednego z północy i on nadchodzi, jeden ze wschodniego horyzontu, który modli się w moim imieniu.

On depcze władców, jakby byli z gliny, jak garncarz depczący glinę, a potem Pan wyjaśnia, że to ja to ogłosiłem od początku. Jednym z tematów tej części jest to , że Pan mówi: „ Mogę ogłaszać rzeczy w odległej przyszłości” i myślę, że dlatego to prorok Izajasz. Bo jeśli ktoś powie, że nie, że to ktoś piszący później, przeżywa to, podważa to cały ten argument. Powiedziałem, że nie będę się w to zbytnio zagłębiał, ale to główny argument przemawiający za przyjęciem tradycyjnego poglądu, że to Izajasz.

To prowadzi nas do pierwszej pieśni sługi, którą przeczytamy i omówimy szczegółowo, omawiając różne wątki. Pokażemy, jak spełnia się ona w Nowym Testamencie. Istnieje kilka fragmentów, które cytują lub nawiązują do tego konkretnego fragmentu , ale chcę w pewnym sensie zapowiedzieć, dokąd zmierzam.

Zanim zgubimy się wśród drzew, chcę zobaczyć szerszy obraz lasu. Kim jest sługa w 42. rozdziale Księgi Izajasza? Bo zaczyna się od słów: Oto mój sługa, którego wspieram, mój wybrany, w którym mam upodobanie. Złożyłem na nim mojego ducha, a następnie zaczyna opisywać posługę sługi. Niektórzy powiedzą, że jest tu dużo słów, które nawiązują do fragmentu z rozdziału 41, gdzie sługa zostaje wybrany, to Jakub Izrael. I rzeczywiście, niektórzy powiedzą, że Septuaginta, LXX, faktycznie umieszcza tutaj Jakuba Izraela.

Zinterpretowali to w ten sposób i rozumiem, dlaczego tak zrobili. Jest pewne podobieństwo, więc można by powiedzieć, że przemawia do wygnańców, ale kiedy uważnie przeczyta się tekst i porówna go z drugą pieśnią o słudze, zda się sobie sprawę, że tak nie jest. Ale jeśli po prostu będziemy działać indukcyjnie i dojdziemy do tego fragmentu, i przeczytamy o tym słudze, który będzie narzędziem wyzwolenia Pana, możemy pomyśleć, że to Cyrus.

To ten perski król, którego imienia jeszcze nie wymieniono. Będzie w rozdziałach 44 i 45, ale jeszcze go nie wymieniono. Jest po prostu tym ze wschodu, tym z północy i królem-zdobywcą.

Więc może to on jest tu na myśli, ale szybko odkrywamy w pierwszych wersach tej pieśni, że ten sługa nie jest królem-zwycięzcą i nie jest tak przedstawiony w tej pieśni. Jest potulny i nie zamierza miażdżyć ludzi, więc po prostu nie wygląda jak król-zwycięzca. A potem, co naprawdę rozstrzyga sprawę, to przejście do drugiej pieśni o słudze, która znajduje się w rozdziale 49, gdzie Pan identyfikuje sługę, a wiele elementów językowych w obu pieśniach się pokrywa.

A w drugiej pieśni Pan utożsamia go z Izraelem. Izraelem. A zatem Izraelem sługi.

To nie Cyrus. Czy to oznacza, że to wygnany Izrael, Jakub? Nie, nie, nie, bo zaraz po tej pierwszej pieśni o słudze w rozdziale 42, Pan mówi o tym konkretnym wygnanym słudze, którego nazywa Jakubem Izraelem, a ten sługa jest ślepy. Nie poszedł za Panem.

Odrzucił Pana. Jest na wygnaniu. Został ukarany za swoje grzechy, a nie dotyczy to sługi z pieśni o sługach.

I znowu decydujący moment jest w drugiej pieśni, ponieważ w drugiej pieśni w rozdziale 49, wersach 5 i 6, po nazwaniu sługi Izraelem, a nie Izraelem Jakubem , nawiasem mówiąc, Izraelem , kiedykolwiek w tych rozdziałach mowa jest o wygnanym słudze, zawsze chodzi o Jakuba Izraela i jest on nazywany po prostu Izraelem. I zgadnijcie, jakie jest jedno z jego głównych zadań w rozdziałach 5 i 6 ? Dostarczenie Izraelowi. Wow, wow, mamy Izraela dowodzącego Izraelem Jakubem i to Izrael Jakub zostaje uwolniony.

No cóż, jak Izrael może wyzwolić Izraela Jakuba? I powinniście zobaczyć, jak ludzie wykorzystują składnię i gramatykę tych wersetów, aby spróbować rozwiązać problem. Najprostszym rozwiązaniem jest pójście za przykładem Johna Oswalta, który twierdzi, że Izrael jest tam traktowany jako funkcja. Nie chodzi tu o tożsamość.

Mamy więc idealny Izrael, który funkcjonuje w sposób odpowiadający Bożemu ideałowi dla Izraela, ponieważ Bóg zamierzał wpłynąć na narody poprzez Izrael, a oni zawiedli. Nie dotrzymali przymierza. Nie wywarli pozytywnego wpływu na narody i dlatego poszli na wygnanie.

I tak oto idealny Izrael przyjdzie i wyzwoli wygnanego, grzesznego Jakuba Izraela. Właśnie do tego zmierzam, dlatego chciałem przedstawić szerszy obraz sytuacji, a te argumenty omówimy nieco bardziej szczegółowo, omawiając każdą z pieśni. Myślę więc, że jesteśmy gotowi, aby zagłębić się w pierwszą pieśń o słudze. Przeczytam ją i przy okazji omówimy posługę sługi i różne role, jakie on odgrywa.

Tak mówi Pan: Oto mój sługa, którego wspieram, mój wybraniec, w którym mam upodobanie. Złożyłem na niego mojego ducha. Aby dać małą zapowiedź, to naprawdę się wydarzy, gdy Duch Święty zstąpi na Jezusa podczas Jego chrztu, a ten fragment jest cytowany wraz z Psalmem 2, ale więcej o tym później.

Będzie wydawał sprawiedliwe wyroki dla narodów . Innymi słowy, jego zadaniem będzie bycie obrońcą sprawiedliwości. Będzie zaprowadzał sprawiedliwość narodom, ponieważ z pewnością charakteryzują się one niesprawiedliwością i uciskiem, a jego zadaniem będzie zaprowadzanie sprawiedliwości narodom.

Nie będzie wołał ani krzyczał. Nie będzie się rozgłaszał na ulicach. Trzciny nadłamanej nie złamie.

Zgasłego knota nie zgasi. W Księdze Izajasza 43 ta idea zgasłego knota jest metaforą śmierci. Nie chodzi o zgaszony knot, lecz o zgasły knot, ale o ludzi, którzy są już u kresu życia.

Oni słabną, są w potrzebie, są biedni i potrzebują pomocy, a on nie przyjdzie i nie zmiażdży tych ludzi. On będzie im usługiwał. Nie zgasi ich .

On wiernie będzie wydawał sprawiedliwe wyroki, które przyniosą pożytek takim ludziom we wszystkich narodach . Nie zbladnie ani nie upadnie, zanim nie ustanowi sprawiedliwości na ziemi. Wybrzeża będą z utęsknieniem czekać na Jego wyroki.

Dobrze, pomyślmy o tym chwilę. Po pierwsze , jest w tym nuta cierpienia. Jeśli znasz pieśni o sługach , ludzie myślą o Księdze Izajasza 53.

Ta pieśń właściwie zaczyna się pod koniec wersetu 52, jak zobaczymy, ale w wersecie 53 jest on cierpiącym sługą. W trzeciej pieśni cierpi, a w czwartej, zwłaszcza w Księdze Izajasza 53, czytamy o jego cierpieniu szczegółowo. A co z pierwszymi dwoma pieśniami? Wymiar cierpienia nie jest tak oczywisty, ale jest obecny, i czy zauważyłeś w rozdziale 42, wersecie 2, kiedy powiedział, że nie będzie wołał, nie podniesie głosu, ale ten czasownik na wołanie, który jest tutaj użyty, tza'ak , jest zwykle używany, gdy ktoś krzyczy z bólu, a jest ofiarą i jest uciskany, więc ten sługa nie będzie wołał w ten sposób, a niektórzy komentatorzy zasugerowali, i zgadzam się z nimi, że jest to wskazówka, że słudze będzie się sprzeciwiać, i w bardzo subtelny sposób zapowiada to fakt, że będzie się sprzeciwiał do punktu, w którym zostanie brutalnie i okropnie pobity i maltretowany aż do śmierci, i więc myślę, że gdy przeczytasz pieśni o słudze po raz drugi i zrozumiesz, do czego zmierzają, i już przeczytałeś o jego cierpieniu, gdy zauważysz to po raz drugi, gdy wiesz, co nadchodzi, możesz to przegapić za pierwszym razem czas, ale jeśli przyjrzeć się sposobowi użycia tego słowa, widać, że sugeruje ono sprzeciw.

W wersecie 4 czytamy, że nie zblaknie ani nie zostanie zmiażdżony, zanim nie ustanowi sprawiedliwości na ziemi. Dlaczego miałby zblaknąć? Dlaczego miałby zostać zmiażdżony? Dlaczego miałoby mu to grozić? Jeśli istnieje opór, który sprowadza go do miejsca, w którym cierpi, to może to być również tego oznaką, dlatego hebrajczycy często tak robią. Wprowadzają tematy w bardzo subtelny sposób, a tematy te rozwijają się w miarę rozwoju literatury, ale główną rzeczą, którą tu widzimy, mimo że, owszem, istnieją oznaki opozycji, będzie on obrońcą sprawiedliwości.

On przyniesie sprawiedliwość narodom, a mamy psalmy królewskie, psalmy o królu, często odnoszące się w swoim pierwotnym kontekście do Dawida, ale często są rozumiane jako mesjańskie, ponieważ istnieje ideał, ideał urzędu królewskiego przedstawiony w tych psalmach, któremu historyczni królowie nie do końca sprostali, dlatego rozumiemy, że chodzi o ostatecznego syna Dawida, Mesjasza, przez duże M. Dawid był Mesjaszem, był namaszczonym. Ostateczny namaszczony, przez duże S, wypełni ten ideał. Stanie się on rzeczywistością w Jego królestwie, gdy On będzie panował, a obietnice Dawida zostaną w pełni zrealizowane.

Zabiorę was więc do kilku z tych królewskich psalmów i przeczytam kilka wersetów, aby pokazać, że istnieje korelacja między nimi a tym fragmentem, ponieważ zamierzam udowodnić, że pierwszy i drugi psalm o słudze wyraźnie przedstawiają nadchodzącego sługę jako króla. Ci królowie odpowiadają za sprawiedliwość w starożytnym Bliskim Wschodzie. Przejdźmy więc do Psalmu 45, który jest jednym z tych królewskich psalmów, i pozwólcie, że wgram go tutaj na moim komputerze.

Przełączyłem się i w Psalmie 45, wersecie 4, pojawia się w Twoim majestacie. Ten, kto pisze ten psalm, przemawia do króla. Ukaż się w swoim majestacie i odnieś zwycięstwo.

Wyrusz w imię tego, co słuszne, w imię sprawiedliwości. Wtedy twoja prawica dokona potężnych czynów. A potem mówi o królu jako o potężnym wojowniku i zwraca się, jak sądzę, do króla, jakby był Bogiem.

Nie dlatego, że psalmista ubóstwia króla, choć można by powiedzieć, że to w pewnym sensie zapowiedź boga-człowieka, ale nie tutaj. To poezja, a król jest przedstawicielem Boga na ziemi. Wypełnia Bożą wolę.

Psalm 18 mówi o tym, jak Bóg obdarza króla mocą, uczy go posługiwania się bronią, obdarza go duchem i siłą do wypełniania misji zaprowadzania sprawiedliwości. Twój tron, Boże, jest trwały. Berło Twojego królestwa jest berłem sprawiedliwości.

Kochasz sprawiedliwość i nienawidzisz zła. Dlatego Bóg, twój Bóg, widzi, jak zwraca się do króla. Bóg, twój Bóg, namaścił cię olejkiem radości, wywyższając cię ponad twoich towarzyszy.

I oto właśnie ideał królewski. Nikt w starożytnym Izraelu nie spełnił go w sposób doskonały, ale to właśnie ten ideał królewski wypełni Jezus. Sedno sprawy tkwi w tym, że sprawiedliwość jest wyraźnie związana z królem, ponieważ to król jest odpowiedzialny za wymierzanie sprawiedliwości.

Możemy również sięgnąć do Psalmu 72, który został napisany przez Salomona lub dla Salomona, jak czytamy w nagłówku, następcy Dawida. Boże, obdarz króla zdolnością podejmowania sprawiedliwych decyzji. Sam Salomon modlił się o to.

Daj synowi królewskiemu zdolność podejmowania sprawiedliwych decyzji, a on będzie sądził twój lud sprawiedliwie i sprawiedliwie twoich uciśnionych. Góry przyniosą ludziom wieść o pokoju, a wzgórza ogłoszą sprawiedliwość. On będzie bronił uciśnionych przed ludem.

On wybawi dzieci biednych i zmiażdży ciemiężyciela. To jest zadanie króla. Nawiasem mówiąc, nie ogranicza się to do Izraela.

Widzimy to w całym starożytnym Bliskim Wschodzie. W fenickim tekście, w ugaryckim tekście ze starożytnego Bliskiego Wschodu, królowie czasami nazywają swoje panowanie, swoje panowanie, sprawiedliwością. To tak, jakby te słowa były wymienne.

Nie oznaczają tego samego, ale można ich używać zamiennie, ponieważ rządy króla są idealne; rządy króla powinny charakteryzować się sprawiedliwością, więc może on nazywać swoje panowanie „moją sprawiedliwością”. I nawet meldują swoim bogom: „Hej, ustanowiłem sprawiedliwość”, ponieważ bóg tego od nich oczekuje. Szczególnie w Mezopotamii Szamasz, bóg słońca , jest odpowiedzialny za sprawiedliwość.

Bo On wybawi nędzarza, gdy woła o pomoc, i uciśnionego, który nie ma obrońcy. Zmiłuje się nad biednym i potrzebującym. Życie nędzarzy ocali.

On będzie ich bronił przed krzywdą i przemocą. Będzie cenił ich życie. Mam więc nadzieję, że przekonałem was, że zaprowadzenie sprawiedliwości jest królewską odpowiedzialnością.

I widzimy nawet, do pewnego stopnia, że Dawid to czynił. Oczywiście, Dawid dopuścił się w swoim życiu kilku niesprawiedliwych czynów związanych z Uriaszem. Ale w 2 Księdze Samuela 8, wersecie 15, zanim to wszystko się wydarzyło, Dawid panował nad całym Izraelem.

Gwarantował sprawiedliwość całemu swojemu ludowi. A tekst hebrajski faktycznie mówi o sprawiedliwości i prawości dla całego swojego ludu. W tym momencie Dawid bardzo troszczył się o sprawiedliwość.

Pamiętasz, jak Absalom postanawia zbuntować się przeciwko ojcu? Absalom uważa, że Dawid nie wymierzył sprawiedliwości, ponieważ jego siostra została zgwałcona przez Amnona, ich przyrodniego brata, a Dawid nic nie zrobił. Był zły na Amnona, ale tak naprawdę nic z tym nie zrobił.

Absalom wziął więc sprawy w swoje ręce i zamordował swojego przyrodniego brata dla dobra siostry Tamar. Później, gdy został sprowadzony z wygnania, Dawid pozwolił mu wrócić, a on zabiegał o względy Izraelitów. Stał pod miastem i mówił: „ Gdybym był królem, wymierzyłbym ci sprawiedliwość” .

Chodzi o to, że kiedy czyta się o sprawiedliwości ustanowionej na taką skalę, jak my w tej pierwszej pieśni o słudze, myślę, że wielu ludzi chce powiedzieć, że sługa jest po prostu prorokiem. Prorocy troszczyli się o sprawiedliwość, promowali ją i popierali, a także wzywali królów do jej ustanowienia. Ale prorocy nie uczynili narodu sprawiedliwym.

Oni to promowali. Odpowiedzialność króla była taka. I tak oto mamy tu króla.

Sługa jest królem. Teraz będzie kimś więcej. Sługa będzie pełnił wiele ról, a z tego, co widzę w literaturze, wynika, że czasami będą przeciwstawiać sobie jedną rolę.

Nie, sługa jest prorokiem. Nie, jest królem. Sługa jest nowym Mojżeszem.

On jest prorokiem. Z pewnością nim jest, o czym przekonamy się w rozdziale 49, ale to nie wyczerpuje tematu. Dlaczego nie może być jednocześnie królem i prorokiem, a może nawet małym kapłanem , skoro mowa o Księdze Izajasza 53? Być może najważniejszy tekst, bo znajduje się w Księdze Izajasza, znajduje się w rozdziale 11, gdzie mamy obraz przyszłego idealnego króla z dynastii Dawida. Przeczytam go bardzo szybko i myślę, że zobaczycie, że ktokolwiek to jest, równie dobrze mógłby być sługą z pierwszej pieśni o słudze, a w Księdze Izajasza, myślę, że powinniśmy łączyć fakty w ten sposób.

kłącza Jessego wyrośnie pęd . Jesse, ojciec Davida. Mamy nowego Davida w drodze.

Z jego korzeni wyrośnie pąk. Duch Pański spocznie na nim. Duch Pański z pierwszej pieśni o słudze zstąpi na niego.

Duch, który obdarza niezwykłą mądrością. Duch, który zapewnia zdolność do realizacji planów. Duch, który rodzi absolutną lojalność wobec Pana.

Nawiasem mówiąc, czytam z Biblii Net, a powodem, dla którego wybrałem Biblię Net, jest to, że tłumaczenie, które czytam, jest moje własne, więc czuję się z nim w miarę komfortowo, ale jak zobaczycie, po przejrzeniu, to tłumaczenie zostało zrobione jakiś czas temu i są miejsca, w których bym je teraz zmienił. Zmieniłem swoje stanowisko w kilku drobnych kwestiach. Tak czy inaczej, kontynuujmy.

Będzie z radością posłuszny Panu. Nie będzie sądził na podstawie pozorów ani podejmował decyzji na podstawie pogłosek. Będzie traktował biednych sprawiedliwie i podejmował słuszne decyzje w imieniu uciśnionych na ziemi.

Uderzy ziemię rózgą swoich ust i każe zabijać bezbożnych. Oto król, który ustanowi sprawiedliwość. Sprawiedliwość będzie jak pas u jego bioder.

Integralność będzie jak pas na jego biodrach, a potem przechodzimy do kolejnej części, wersetów od 6 do 8. To tutaj wszystkie drapieżniki będą żyły w pokoju ze zwierzętami, które normalnie zabijają i zjadają. Mamy więc wilka mieszkającego z jagnięciem, lamparta i kozę, wołu i lwa oraz małe dziecko, które im przewodzi. Krowa i niedźwiedź będą się paść razem.

Ich młode będą leżeć razem. Lew, jak wół, będzie jadł słomę, gdybyście się zastanawiali , co lew by jadł. Radykalna przemiana.

A dziecko będzie się bawić z jadowitym wężem. Będzie miało węża, który, jak sądzę, był kiedyś jadowity i wrogi. I nie będą już ranić ani niszczyć na całej mojej królewskiej górze, bo nastąpi powszechne poddanie się suwerenności Pana, tak jak wody całkowicie zalewają morze.

I powiedziałbym, że to, co dotyczy zwierząt, to królestwo zwierząt, transformacja królestwa zwierząt. Kiedyś myślałem, że to tylko metafora. Już nie. Myślę, że to będzie dosłowna transformacja, odzwierciedlająca to, co dzieje się w społeczeństwie ludzkim.

Król przyniesie sprawiedliwość, uczciwość i pokój. Nie będzie konfliktu, który charakteryzuje upadły świat. I znajdzie on swoje odzwierciedlenie w królestwie zwierząt.

A powodem, dla którego teraz przyjmuję ten pogląd, jest to, że w Księdze Hioba 38 i 39 Pan udziela Hiobowi lekcji z królestwa zwierząt, ponieważ królestwo zwierząt odzwierciedla większy duchowy konflikt między Panem a przeciwnikiem, który został przedstawiony wcześniej w tej księdze. Dlatego, kiedy czytam Księgę Izajasza 42, wersety od pierwszego do czwartego, łączę go z innymi tekstami, zwłaszcza z tym zawartym w Księdze Izajasza. Jeśli pytam, dobrze, kto miałby ustanawiać sprawiedliwość? Pierwszą rzeczą, jaką bym powiedział, jest to, że musi to być król.

To starożytny Bliski Wschód. To musi być król. A teraz, w Księdze Izajasza, czy jest coś, do czego Izajasz mógłby nawiązywać w tym fragmencie? Tak, rozdział 11.

Będzie więc obrońcą sprawiedliwości, co oznacza, że zostanie królem. Oczywiście, w tej sekcji nie ma o nim mowy, nie ma mowy o tym, że jest królem. Ale z badań nad językiem dowiedzieliśmy się – a to nazywamy teorią relewancji – że często, kiedy mówimy, pewne rzeczy są domyślnie powiedziane.

I nie musimy o nich specjalnie wspominać. Dlatego tak ważne jest, aby znać kulturę starożytnego świata, czytając Biblię. Nie da się tego zrobić idealnie.

Mamy swoje ograniczenia. Ale na szczęście dzięki archeologii mamy dostęp do wielu materiałów, które pomagają nam zrozumieć, co się dzieje. Dlatego argumentowałbym, że gdyby ktoś zapytał: „Dlaczego w Pieśni Pierwszego Sługi nie ma wyraźnej wzmianki o Dawidzie?”. I dlaczego nie ma w niej mowy o tym, że jest królem? Powiedziałbym, że starożytni tego nie potrzebują.

Zrozumieliby to po prostu na podstawie sposobu funkcjonowania swojej kultury. A także dzięki temu, co powiedział wcześniej Isaiah, połączą fakty. Nie trzeba tego mówić.

Izajasz zamierza również powierzyć słudze szerszą rolę niż tylko obrońcę sprawiedliwości jako króla. Będzie nowym Mojżeszem. Będzie również postacią proroczą.

Jeśli więc posuniesz się za daleko, możesz nieco zniekształcić portret i przeoczyć niektóre inne jego aspekty. Ja jednak twierdzę, że jest on królem, a dokładniej, królem z rodu Dawida. A zatem, kiedy nadchodzi Jezus, spełnia proroctwo z Izajasza 11 , a także z Izajasza 42, ponieważ jest idealnym królem z rodu Dawida, który miał nadejść.

No cóż, czytajmy dalej tę Pieśń Sługi. W wersecie 5 tak mówi prawdziwy Bóg, Pan. Ten, który stworzył niebo i je rozciągnął.

Ten, który ukształtował ziemię i wszystko, co na niej żyje. Ten, który daje oddech ludziom na niej i życie tym, którzy na niej żyją. Tak więc Pan ponownie podkreśla, zwracając się do swojego wygnanego ludu, który myśli w kategoriach starożytnego Bliskiego Wschodu, że bogowie są ograniczeni do miejsca i tego typu rzeczy.

Pan im przypomina: nie, nie, oczekuję od was monoteizmu. Ja jestem prawdziwym Bogiem. Artykuł jest tam umieszczony na słowie oznaczającym Boga, ha'el , Bóg.

I myślę, że w tym przypadku ma to być konkretne, odróżniające go od innych. On stworzył świat. Ukształtował ziemię i to on daje życie wszystkim ludziom.

Kiedy więc mówimy o Panu, który poprzez swojego sługę ustanawia sprawiedliwość wśród wszystkich narodów, ma On władzę, aby to uczynić, ponieważ stworzył wszystkie narody i stworzył świat, i ma władzę, aby to uczynić, i przypomina im o tym fakcie. A potem mówi do sługi: Ja, Pan, oficjalnie powołuję cię. Dosłownie: wzywam cię w sprawiedliwości, co, jak sądzę, oznacza, że wzywam cię w celu sprawiedliwości i prawości.

Ujmuję cię za rękę. Chronię cię i czynię – przetłumaczyłem to – pośrednikiem przymierza dla ludzi i światłem dla narodów. Dosłownie, to po prostu przymierze.

Uczynię z tobą przymierze dla ludu. No cóż, jak człowiek może być przymierzem? Przymierze to traktat lub umowa. Cóż, mamy tu do czynienia z metonimią, a metonimia często wiąże się z relacjami przyczynowo-skutkowymi.

I tak ten sługa będzie pośredniczył w przymierzu. Będzie pośredniczył między Bogiem a ludem i będzie pośrednikiem przymierza. Dlatego pośrednik przymierza jest nazywany po prostu przymierzem, ponieważ przymierze jest owocem jego pracy jako pośrednika.

I nie jest to odosobnione w moim przypadku. Inni naukowcy argumentują w ten sposób. Golden Gay w swoim niedawnym komentarzu argumentuje w ten sposób.

Uczynię cię więc pośrednikiem przymierza dla ludzi. Ten sługa, ustanawiając sprawiedliwość, będzie pośrednikiem przymierza między Bogiem a ludźmi i będzie światłością dla narodów. Światło jest tu użyte jako zbawienie.

W rozdziale 49. zobaczymy ten sam język, który jest używany i jest powiązany z Bożym wybawieniem i zbawieniem. Jeśli sięgniemy do Księgi Izajasza 51:3 i 4, to tak, światło jest powiązane ze zbawieniem. Kluczowe pytanie brzmi: kim są ci ludzie? Kim są ci ludzie? I zmieniłem swoje stanowisko w tej sprawie.

A jeśli przeczytacie komentarze, zobaczycie, że jest tu pewien podział. Spójrzmy więc na bezpośredni kontekst tego psalmu: „lud” to „om”, rodzaj „om”, przymierze ludu, co moim zdaniem oznacza przymierze z ludem, pośrednika przymierza dla ludu, przymierze z ludem. To słowo zostało użyte w wersecie 5 i odnosi się do całej ludzkości.

W poprzednich wersetach skupiliśmy się na narodach. Zamierzamy ustanowić sprawiedliwość wśród narodów, a Pan jest tym, który daje oddech wszystkim ludziom. Dlatego moim pierwszym odruchem jest stwierdzenie, że skoro to się powtarza w wersecie 6, to równie dobrze mogliby to być wszyscy ludzie w narodach.

A potem, w linii równoległej, światło dla narodów. Nie musi to być ściśle synonimiczne, ale z pewnością może być w przybliżeniu synonimiczne. Mamy ludzi i narody.

I to jest pogląd, który teraz podtrzymuję. Inne stanowisko, które kiedyś zajmowałem, kiedy spojrzy się na tę pieśń w kontekście rozdziału 49 – a jest wiele paraleli w rozdziale 49, gdzie mowa o Pośredniku Przymierza dla ludu – kontekst jest nieco inny. On nadal będzie światłością dla narodów .

Kontekst jest nieco inny i wyraźnie chodzi o Izrael. To z wygnanym Izraelem, Jakubem, Bóg zamierza zawrzeć przymierze. Jak wiecie, w innym miejscu Księgi Izajasza mowa jest o tym przyszłym przymierzu i zawsze dotyczy ono Izraela.

Nie chodzi o narody . Obie strony mają więc dobre argumenty, ale zdecydowałem, że mówimy tu o rzeczywistym przymierzu, które Bóg zawrze z ludzkością. Będzie ono szersze niż tylko Izrael. W rozdziale 49, po omówieniu tego i dalszym odniesieniu do światła dla narodów, Bóg skupia się nieco bardziej na Jakubie Izraelu i mówi : „Nawiasem mówiąc, odnowię moje przymierze z wami, nowe przymierze, które zastąpi przymierze Mojżeszowe”.

A więc następuje zmiana, ruch. Nie zamierzam więc narzucać 49 na 42, skoro uważam, że bezpośredni kontekst 42 przemawia za bardziej ogólnonarodowym przymierzem. On nadal otwiera oczy niewidomym i uwalnia więźniów z lochów, tych, którzy żyją w ciemnościach, z więzień, i zdaje sobie sprawę, że nie wypuszcza morderców na wolność i tak dalej.

W starożytności takich ludzi prawdopodobnie nie więziono. Byliby oni straceni. Mówimy tu więc prawdopodobnie o osobach uciskanych, wiesz, dłużnikach, ludziach tego typu, osobach uciskanych, które zasługują na uwolnienie, ponieważ zostały niesłusznie uwięzione.

Są ślepi, bo przebywali w tych ciemnych lochach, a wiesz, kiedy jesteś w ciemnym miejscu przez długi czas, to tak, jakbyś był ślepy. I to jest metafora wyzwolenia, którą widzimy gdzie indziej. A potem kończy: Ja jestem Pan, to jest moje imię .

Nie podzielę się moją chwałą z nikim innym, ani nie oddam czci bożkom. Oto moje wcześniejsze proroctwa, rzeczy dawne, spełniły się. Teraz ogłaszam nowe wydarzenia.

I myślę, że w tej części Księgi Izajasza, z jednym wyjątkiem, kiedy mówi o wcześniejszych proroczych wyroczniach, mówi o exodusie. Pan zapowiedział exodus z wyprzedzeniem, a następnie doprowadził do jego spełnienia. A teraz nadchodzi i tak naprawdę nowy exodus będzie częścią tego, co zapowiada, zapowiada nowe wydarzenia, które nadejdą.

Ma już swoje osiągnięcia. I czasami w tych przemówieniach w tej sekcji rzuca wyzwanie pogańskim bogom. Gdzie twoje osiągnięcia? Daj mi dowód, że potrafisz zapowiadać rzeczy z dużym wyprzedzeniem i doprowadzać je do skutku. Zanim się ziszczą, wyjawię ci je.

Panu bardzo zależy w tym fragmencie na tym, by otrzymać to, co mu się należy, i właśnie to uczyni poprzez sługę, co w rzeczywistości przyczynia się do uświadomienia sobie, że jest On jedynym prawdziwym Bogiem, który kontroluje historię. I nie dodałem następnych wersetów. Czasami są one zawarte w piosence.

Przeczytam je, bo uważam, że są ważne. Śpiewajcie Panu pieśń zupełnie nową . Chwalcie Go z horyzontu ziemi.

Wy, którzy schodzicie nad morze i wszystko, co w nim żyje, wy, wyspy i wy, którzy tam mieszkacie, niech pustynia i jej miasta wołają, miasta, w których mieszkają koczownicy z Kadaru. Niech mieszkańcy Sela wołają radośnie, niech głośno wołają ze szczytów gór.

Niech oddają Panu należną Mu cześć. Niech wychwalają Jego dzieła na wyspach. Widzicie, nacisk położony jest na narody.

To dotyczy wszystkich ludzi. I to jest właściwa odpowiedź na to, co Pan uczyni dla nich poprzez sługę. On przyniesie im sprawiedliwość.

Sługa jest więc pośrednikiem przymierza dla ludu, a myślę, że tutaj chodzi o mieszkańców ziemi. Zostanie to zawężone w rozdziale 49. Jest On światłem dla narodów, które przyniesie im zbawienie.

On otworzy niewidome oczy. W Starym Testamencie są inne fragmenty, w których otwarcie niewidomych oczu oznacza sprawiedliwe potraktowanie kogoś, wyzwolenie i uwolnienie. Wiele, wiele psalmów o tym mówi.

narodów nie jest wyjątkowa . Widzimy ją u królów Mezopotamii. To symbolika królewska w tej kulturze.

Na przykład Tiglat-Pileser III był nazywany światłością całej ludzkości, światłością wszystkich ludzi. Asarhaddon był światłością świata. Asyryjscy królowie myśleli o sobie w ten sposób.

Byli obrońcami sprawiedliwości , tak im się wydawało. Byli obrońcami sprawiedliwości i starali się pomagać biednym, więc w ten sposób byli światłem. Oczywiście, może to tylko gadatliwość i królewska przesada, ale to coś, co jest obecne w naszej kulturze.

Teraz pojawia się pytanie, w jaki sposób sługa przyniesie wyzwolenie narodom? Cóż, zaprowadzi sprawiedliwość, a to z pewnością będzie korzystne, przynajmniej dla uciśnionych w narodach, ale myślę, że musimy spojrzeć na to w świetle tego, co już zostało powiedziane w Księdze Izajasza, i dlatego wyjaśniłem to w ten sposób. Wcześniej w tej części Księgi Izajasza prorok przedstawia narody jako bałwochwalców. Chociaż Pan Bóg stworzył wszystkich ludzi, nie oddają Mu czci, na którą zasługuje i której żąda, i to właśnie dzieje się tutaj, w rozdziale 42.

On stworzył ich wszystkich, ale oni nie oddają Mu tego, co Mu się należy. Cóż, kiedy zobaczą, czego dokonuje przez sługę, będą gotowi czcić Go jako jedynego prawdziwego Boga. Wiecie, pod wieloma względami Jezus prowadzi nas z powrotem do jedynego prawdziwego Boga i do prawdziwego uwielbienia.

On nie tylko ratuje nas przed piekłem. On naprawdę przywraca Boży ideał dla swojego ludu, a zatem wszystkie narody są w przymierzu z Panem, niezależnie od tego, czy zdają sobie z tego sprawę, czy nie. Bóg zawarł przymierze z Noem i jego synami w Księdze Rodzaju 9. Nakazał im płodzić, zaludniać ziemię, ostrzegł ich, by szanowali obraz Boga zamieszkujący w ich bliźnich i obiecał, że ponownie zniszczy wszelkie życie, ale nie zniszczy go tak, jak uczynił to podczas potopu.

Ale narody ziemi zerwały to wieczne przymierze, to burrito z barankiem z Bogiem, zanieczyszczając ziemię ludzką krwią. To Izajasz 24 i Izajasz 26. Widzicie ? Zatem w Księdze Izajasza przymierze zostało już zerwane, zanim dotrzemy do tej pierwszej pieśni.

Z tego powodu narody są skazane na zagładę, zgodnie z Księgą Izajasza 24 i 26. Bóg jednak ostrzega je, aby zwróciły się do Niego po wybawienie. Dzieje się tak w Księdze Izajasza 45:22.

Pan wzywa narody, aby zwróciły się do Niego, by szukały u Niego wybawienia przed dniem sądu, kiedy wszyscy wrogowie Boga pokłonią się przed Nim w porażce. To jest w rozdziale 45. Ci, którzy z pokorą przyjmą Boże miłosierdzie, będą uczestniczyć w Jego królestwie pokoju i sprawiedliwości, co zostało opisane w Księdze Izajasza 2. Narody przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje włócznie na sierpy i nastanie pokój.

Przybędą do Jerozolimy i poproszą króla o mediację w ich sporach. Uznają go za swojego pana przymierza, za swojego króla. Widzimy to również w Księdze Izajasza 19, fragmencie mniej znanym, ale to tekst, w którym pewnego dnia Asyria i Egipt, potężne mocarstwa w historii Judy, będące wrogami, dojdą do porozumienia.

Będzie autostrada prowadząca z jednego narodu do drugiego, a oni, wraz z ludem Bożym, ludem przymierza, Izraelem, będą czcić Pana ręka w rękę, a Pan mówi: „Wszyscy oni będą moim ludem”. Zatem ustanowi z nimi odnowioną więź przymierza. Jak jasno wynika z pierwszej pieśni o słudze, to sługa jest przedstawicielem Boga w pośredniczeniu w odnowionej więzi przymierza między Bogiem a ludzkością i w niesieniu światła zbawienia pokutującym narodom.

Czwarta pieśń o słudze wyjaśni, jak Bóg jest w stanie to uczynić, jak jest w stanie pojednać się z grzesznikami, ale to zostawimy na później. I właśnie tam zmierza pierwsza pieśń o słudze. Chcę porozmawiać o mesjańskim wymiarze tego, ale to jest dobry punkt zwrotny.

Myślę, że zrobimy to w naszym następnym wykładzie.

To jest dr Robert Chisholm i jego wykład na temat Pieśni Sługi Izajasza. To sesja 1, Sługa Pański, Obrońca Sprawiedliwości i Pośrednik Przymierza, Część A, Izajasz 42 :1-9.